
4 grudnia 2023 r. odbyła się konferencja prasowa towarzysząca otwarciu wystawy Sztuka widzenia. Nowosielski i inni. Wystawa prezentuje dzieła zarówno Jerzego Nowosielskiego, jak i innych ważnych artystów polskich drugiej połowy XX w. Zamysłem kuratorskim było stworzenie swoistej przestrzeni dialogu dla prezentowanych dzieł.

Dyrektor Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu Włodzimierz Pujanek powiedział:

Nie wiem, ile osób spośród państwa zna Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu. To instytucja, która w przyszłym roku będzie obchodzić swoje dwudziestolecie. Dziękujemy panu prof. Fałkowskiemu za to, że zaufał nam i uznał, że zgromadzone tu prace są godne zaprezentowania w Zamku Królewskim w Warszawie. To reprezentatywny wybór spośród ponad pięciu tysięcy dzieł, jakie posiadamy w naszych zbiorach. Mowa tu o dwu radomskich instytucjach: o Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” i Muzeum im. Jacka Malczewskiego. My swoje zbiory sukcesywnie poszerzamy, ale nie powstałyby one, gdyby nie zaangażowanie artystów – m.in. tych, których prace zobaczycie Państwo na wystawie. Już nie wspomnę o panu Jerzym Nowosielskim, który swoje prace do naszej kolekcji osobiście wybierał.

Dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie prof. dr hab. Wojciech Fałkowski powiedział:

Mamy końcówkę roku Nowosielskiego, odbyło się już kilka dużych wystaw poświęconych temu artyście. Pomyśleliśmy, że kolejna wystawa monograficzna byłaby już czymś zbyt oczywistym, znanym i przyswojonym, niewiele nowego dałoby się dodać. Stąd pojawił się pomysł, by pokazać Nowosielskiego na tle. To tło w tym przypadku nie jest ani uzupełnieniem, ani aneksem, ani dodatkiem – to jest coś zupełnie innego. Tło w tym wypadku to współdziałanie i istotny kontekst kilkudziesięciu znakomitych artystów polskich drugiej połowy XX w. i pewien dialog, który się wywiązuje między nimi wszystkimi i między publicznością. To jest również sytuacja, w której możemy pokazać kondycję polskiego malarstwa czy szerzej – sztuki – na przełomie tysiącleci. Oczywiście wybór jest autorski, kuratorzy sobie dobierali te dzieła, ale w każdym przypadku są to dzieła i znaczące, i piękne. Rok Nowosielskiego kończy się więc radosną manifestacją całej licznej grupy artystów polskich – niekoniecznie współpracujących z Nowosielskim i niekoniecznie nim zainspirowanych, ale tworzących równolegle.

I dodał:

To nie jest pierwsza wystawa sztuki współczesnej na Zamku. Organizowaliśmy je w poprzednich latach, a zupełnie niedawno, rok temu, odbyła się wystawa prac Magdaleny Abakanowicz w Bibliotece Królewskiej. Jest to zamysł prowadzący do dwóch celów. Pierwszym z nich jest dotarcie do innej publiczności, drugim - pokazanie dobrej i znaczącej sztuki współczesnej we wnętrzach zamkowych, w pewnej opozycji do sztuki dawnej, a więc wywołanie zupełnie innego efektu niż ten, który ma miejsce w galeriach sztuki współczesnej, gdzie takie prace pokazywane są na co dzień.

Kurator wystawy Monika Przytkowska powiedziała:

Wystawa ta narodziła się z przyjaźni pomiędzy mną a Pawłem Witkowskim oraz z zaufania pomiędzy Zamkiem Królewskim w Warszawie a Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu. Na wystawie znalazły się obrazy z radomskiego muzeum w liczbie prawie osiemdziesięciu, ale są także dpożyczenia z innych instytucji publicznych oraz kolekcji prywatnych. Myślę, że jest to bardzo ciekawe spotkanie z twórczością Nowosielskiego, bo można zobaczyć obrazy, które rzadko są publicznie prezentowane.

Kurator wystawy Paweł Witkowski z Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu powiedział:

Dla mnie ta wystawa jest wielkim ukłonem i hołdem dla tych wszystkich artystów, którzy podarowali naszemu muzeum swoje dzieła lub też je nam sprzedali, ale za bardzo symboliczne pieniądze. Jednym z takich artystów był właśnie Jerzy Nowosielski, który miał w Radomiu trzy wystawy i jedną międzynarodową, gdzie byliśmy patronem i organizatorem.

I dodał:

Ostatnio słyszałem nowoczesne słowo: linkować. W takim znaczeniu, że jedni artyści linkują z innymi. Ponieważ wszyscy ci artyści, którzy wychowali się w traumie wojennej, współgrali z twórczością Nowosielskiego, na tej wystawie można zobaczyć, jak ich dzieła linkują pomiędzy sobą.

Source URL:

<https://www.zamek-krolewski.pl/strona/wizyta/1968-relacja-z-konferencji-prasowej-wystawy-sztuka-wi-dzenia-nowosielski-i-inni>